

W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



ŚWIĘTA FAUSTYNA I ARCHANIÓŁ MICHAŁ (1)

W „Dzienniczku” św. Faustyny znajduje się ponad dwadzieścia tekstów odnoszących się do aniołów. Pośród nich dwa dotyczą św. Michała Archanioła. Oba teksty zapisane zostały w drugim zeszytce i oba zasługują na uwagę. W pierwszym, bardzo krótkim, składającym się zaledwie z jednego zdania, św. Faustyna wyznaje, kim dla niej jest św. Michał Archanioł. Na drugi tekst składa się kilka zdań, a najważniejsze z nich ukazuje rolę, jaką ma do spełnienia św. Michał Archanioł wobec Apostołki Bożego Miłosierdzia.

Powody czci św. Michała

Pierwszy tekst brzmi następująco: *Wielką cześć mam dla świętego Michała Archanioła, on nie miał przykładu w pełnieniu woli Bożej, a jednak spełnił wiernie życzenia Boże* (Dz. 667). To krótkie i szczere wyznanie natychmiast podsuwa pytanie: dlaczego św. Faustyna ma tak wielką cześć do św. Michała Archanioła i co takiego jest w nim, że na tę cześć zasługuje, że odbiera jako mu należną? Od razu trzeba podkreślić, że nie jest to – jak się często mówi – walor osobisty św. Michała. To znaczy nie dostojność natury, doskonałość ducha czystego, nie jego piękno, wspaniałość, inteligencja. Nic z tych przymiotów, w jakie wyposażona została jego anielska natura. Święta Faustyna jest pełna podziwu, uznania, zachwytu i czci dla św. Michała Archanioła z jednego zasadniczego powodu – pełnienia przez niego woli Bożej. Dla niej jest on aniołem zachwytu i pokory. Jest aniołem, który wpatruje się w Boga, poznaje Jego wolę i po-

kornie ją wypełnia. Spełnia ją wiernie pomimo osobistych trudności, braku przykładu, a nawet zupełnie odmiennych zachowań innych aniołów, przede wszystkim zaś najważniejszego z nich, Lucyfera – Anioła Światła.

Wzór pełnienia woli Bożej

Skoro św. Michał jest wzorem w pełnieniu woli Bożej, wobec tego zastanawiamy się, co było wolą Bożą wobec niego, co było wolą Bożą wobec wszystkich aniołów? Odpowiedź znajdujemy w poznaniu celu stworzenia, w uświadomieniu sobie, po co Pan Bóg stworzył aniołów? Opracowując zagadnienie „O woli Bożej” św. Tomasz z Akwinu w „Sumie Teologicznej” stwierdza: *Wola ma to do siebie, że w miarę możności dzieli się z innymi dobrem, które posiada. Szczególniej to cechuje wolę Bożą, od której pochodzi wszelka doskonałość (...) Tak więc Bóg chce i swego istnienia i innych rzeczy. Siebie chce jako celu, a wszystko inne jest przedmiotem Jego woli w odniesieniu do tego celu, by dać im udział w Jego dobroci* (ST I z. 19, a.2). Wolą Boga wobec aniołów jest dać im udział w swojej dobroci, w swoim szczęściu, w swojej chwale. Zanim to nastąpiło, wszyscy aniołowie zostali poddani próbie. Była to próba umysłu i woli, doskonałego poznania istoty rzeczy i definitywnego wyboru jedynym aktem swej woli. Święty Tomasz uważa, że *Aniołowie nie posiadali od pierwszej chwili swego istnienia tej ostatecznej szczęśliwości, która przekracza zdolności natury* (ST I, z. 62, a. 1). Również ogólną nauką teologów jest twierdzenie

nie, że w początkowym stadium istnieli aniołowie w jakiejś doczesności, został im dany czas i możliwość wyboru celu: oglądanie bezpośrednie Boga lub odrzucenie Go. Ci aniołowie, którzy wybrali Boga, zostali wyniesieni do stanu nadprzyrodzonego otrzymując szczególny rodzaj łaski uświęcającej. Ci zaś, którzy odeszli dobrowolnie od Boga i swego posłannictwa, popełnili nieodwracalnie grzech ciężki i stali się duchami złymi zwanymi szatanami lub diabłami.

Jak rozpoznał wolę Boga św. Michał Archanioł? Czy otrzymał jakieś szczególne światło? Święty Tomasz z Akwinu stwierdza: *Ponieważ obraz Boga jest wrażony w samą naturę anioła, dlatego Anioł poznając samego siebie, poprzez swoją istotę, jako pewną podobiznę Boga, poznaje samego Boga* (ST I, z. 56, a. 3). Poznając siebie św. Michał Archanioł rozumiał, że jest stworzeniem, że dobro w nim istniejące zawdzięcza Dobru najwyższemu – Bogu. Poznał, że stworzony został przez Boga, że On jest jego jedynym celem i w Nim jest jego ostateczne szczęście. *Szczęście bowiem to dobro doskonale istoty myślącej* (ST I, z. 26, a. 1). Nie sprzeciwił się woli Bożej, nie sprzeciwił się własnemu szczęściu. Całą swoją istotą przylgnął do Boga i wola jego została na zawsze utrwalona w dobru.

Ileż roztropności i męstwa było w św. Michał Archaniele w chwili próby! Do momentu upadku Lucyfera św. Michał nie był pierwszym i najważniejszym wśród aniołów. Według św. Grzegorza ten anioł, który zgrzeszył, był najwyższy między pozostałymi. Dlaczego więc ten najważniejszy, najwyższy, pierwszy wśród pozostałych, Lucyfer, nie wypełnił woli Bożej, dlaczego – choć powinien – nie był przykładem pełnienia woli Bożej?

Rozważając grzech aniołów Doktor Anielski napisał, że te tylko grzechy szatan może popełniać, w których natura ducha może mieć upodobanie. Skoro szatan jest duchem, nie może mieć upodobania w dobrach materialnych, ale w dobrach duchowych. Może mieć upodobanie

w dobru najwyższym i najdoskonalszym, jakim jest Bóg, lub w sobie jako istocie duchowej i dobrej w pierwszym momencie istnienia. Święty Tomasz stwierdza, że *wola każdego stworzenia tylko wtedy zachowuje prawość w postępowaniu, gdy trzyma się prawideł woli Bożej, której przedmiotem jest cel ostateczny* (ST I, z. 63, a. 1). Szatan „zamknął” swój umysł na Mądrość Bożą aktem przewrotnej woli i nie zachował tych prawideł, nie poddał się zwierzchnictwu Boga. Diabelskie „Nie będę służył!”. W konsekwencji nie zaakceptował i nie spełnił woli Bożej. On sam i część zbuntowanych jak on aniołów.

Dlatego, choć inni aniołowie poszli za namową Lucyfera, św. Michał tego nie uczynił? Z wyznania św. Faustyny można wydobyć dwa szczególnie ważne przymioty św. Michała. Pierwszym jest roztropność w poznaniu woli Bożej, drugim męstwo w wypełnieniu woli Bożej. Pierwszy przymiot wiąże się z umysłem, drugi przypisany jest woli.

Każdego dnia chrześcijanie modlą się o spełnienie woli Boga. To polecił im Jezus Chrystus w słowach Modlitwy Pańskiej: *Niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie* (Mt 6, 10). Poszukując zrozumienia woli Bożej, zamysłu Stwórcy wobec siebie. Czasami nie potrafią jej odnaleźć, jest trudno, bo brak światła, rozeznania, zwłaszcza kiedy żyjący obok różnie się zachowują i postępują, po swojemu interpretują wolę Boga i Jego przykazania. Co w takim przypadku czynić? Odpowiedź daje św. Faustyna. Jej też nie było łatwo rozpoznać i spełnić wolę Bożą. Z powyższego wyznania można przypuszczać, że musiała często wpatrywać się w św. Michała Archanioła, pierwszego spośród stworzeń poddanego Bogu we wszystkim, posłusznego Jego woli. On nie miał żadnego przykładu. Miał jednak umysł i roztropnie poznawał, czego Bóg chce. Miał wolę, którą skłaniał ku dobru. *Spełnił wiernie wolę Boga*. Co za wspaniałe świadectwo!

ks. Karol Dąbrowski CSMA